



KOŚCIÓŁ

Papież: Kościół i świat potrzebują osób konsekrowanych

08.11.2022

Papież Franciszek przyjął dzisiaj osoby związane z Instytutem Claretianum w Rzymie. Jest to placówka szkolnictwa wyższego poświęcona zwłaszcza badaniom nad życiem konsekrowanym w Kościele oraz formowaniu zakonników i zakonnic. Właśnie obchodzi ona swoje 50-lecie. Jak podkreślił papież, ludzi oddających się w szczególnie sposób Bogu na służbę zgodnie z konkretnymi charyzmatami „nie może zabraknąć w Kościele i w świecie”.



Przemawiając do członków założonej przez misjonarzy klaretynów instytucji edukacyjnej, Franciszek wyraził uznanie dla ich działalności. Zaznaczył również wagę prowadzenia studiów teologicznych, które pozwalają pogłębiać rzeczywistość pełnienia chrześcijańskiej misji w świecie. Choć pierwszym zadaniem, także w placówce poświęconej rozwojowi intelektualnemu, zawsze pozostaje świadczenie o Chrystusie nawet wśród trudności. Papież zaprosił zebranych „do podkreślania wartości wierności w naśladowaniu

Jezusa zgodnie z duchem założycieli, do uważnego dbania o życie wspólnotowe (...), do przeżywania różnorodności kulturowej jako drogi braterstwa i misji, a także do promowania spotkania między różnymi pokoleniami w życiu konsekrowanym, w Kościele czy w społeczeństwie”.

„Dzisiaj życie konsekrowane nie może pozwolić sobie na zniechęcenie z powodu braku powołań czy zestarzenia się. Istnieje taka pokusa zniechęcenia: «ale co mamy robić?». Stanowi to wyzwanie. Ci, którzy wyrażają zgodę na bycie ogarniętymi pesymizmem, odkładają wiarę na bok. To Pan historii nas podtrzymuje oraz zaprasza nas do wierności i płodności. On bierze w opiekę własną «resztę», patrzy z miłosierdziem i życzliwością na swe dzieło oraz wciąż posyła swojego Świętego Ducha – mówił Franciszek. – Im bliżej podchodzimy do życia zakonnego poprzez Słowo Boże, historię, a także kreatywność założycieli, tym bardziej potrafimy żyć przyszłością w nadziei. Życie zakonne jest zrozumiałe wyłącznie za pośrednictwem tego, co Duch czyni w każdej powołanej osobie. Istnieją ludzie, którzy się zbyt koncentrują na sprawach zewnętrznych (strukturach, działalnościach...), tracąc z oczu olbrzymie bogactwo łaski obecnej w osobach i we wspólnotach. Z tego względu proszę, oddalajcie od siebie ducha pesymizmu, ducha przegranej – on nie jest chrześcijański. Pan nie pozwoli, by zabrakło Jego bliskości Jego ludowi, uczyni to w taki czy inny sposób, ale to On sam jest ważny”.

Za: vaticannews.va/Watykan/KAI

Franciszek: „cztery bliskości” w życiu i posłudze kapłana

11.11.2022

Na wczorajszym spotkaniu z rektorami i formatorami seminariów diecezjalnych Ameryki Łacińskiej papież podzielił się kilkoma wskazaniem od serca, dotyczącymi ich pracy. Kluczowym słowem w formacji według Ojca Świętego jest „bliskość”, będąca stylem samego Boga.



Franciszek rozwinął ten temat w odniesieniu do życia księży, wymieniając cztery płaszczyzny dla formacji w seminariach: „bliskość wobec Boga na modlitwie, bliskość wobec biskupa, bliskość między księżmi i bliskość wobec Ludu Bożego”. Papież, który sam przeszedł formację i ma doświadczenie w kształceniu przyszłych księży, dzielił się także swoim osobistym doświadczeniem.

„Bo bycie formatorem nie jest łatwe, prawda? Za moich czasów wszyscy byliśmy wrzucani do jednego schematu: «dzisiaj zajmujemy się tym, jutro tym, pojutrze tym itd.». Ten, który wytrwał do końca, został wyświęcony, a pozostali odpadali lub odchodzili. [...] Dzisiaj już tak nie jest, bo to inna epoka, inny człowiek, inny materiał. Są inni młodzi ludzie, inne troski; więc coś, jesteśmy tam po to, by szkolić tych

młodych ludzi. Mam taką manię, że mówię o bliskości, bo uważam, że trzeba iść do źródła tego, czym jest nasz Bóg. A Jego stylem jest bliskość. Bliskość. I to musi być zaraźliwe, czyli ksiądz, kleryk, kapłan musi być «blisko». Blisko kogo? Dziewczyn z parafii? A niektórzy są, są blisko, potem się żenią... Ale blisko kogo, blisko jak? Na tę bliskość Boga są dwa przymiotniki: Bóg jest blisko z miłosierdziem i z czułością. I księża muszą być dobrymi ludźmi, miłosiernymi i z czułością. Nie możemy mieć księży, którzy [...] nie umieją prowadzić dialogu, albo nie są zdolni do przytulenia dziecka, do pocałowania osoby starszej, albo po prostu nie potrafią «tracić czasu» na rozmowę z chorymi, ale zajmują się planami parafialnymi i to wszystko. Nie, to nie jest dobre. Bliskość, miłosierdzie i czułość” – podkreślił Franciszek.

Krzysztof Dudek SJ/vaticannews.va /Watykan

Papież: w życiu duchowym nie wolno się poddawać trudnościom

16.11.2022

O konieczności stanowczego stawiania czoła trudnościom w życiu duchowym mówił Ojciec Święty podczas dzisiejszej audyencji ogólnej, kontynuując cykl katechez na temat rozeznania.

Drodzy bracia i siostry, dzień dobry i witajcie!



Powracamy dzisiaj do naszych katechez na temat rozeznania. Widzieliśmy, jak ważne jest odczytywanie tego, co się w nas dzieje, by nie podejmować decyzji pochopnych, na fali chwilowych emocji, tylko po to, żeby ich żałować, gdy jest już za późno.

Dlatego też także stan duchowy, który nazywamy strapieniem, kiedy w sercu wszystko jest mroczne, smutne itd., ten stan strapienia może być okazją do rozwoju. Jeśli bowiem nie ma odrobiny niespełnienia, odrobiny

zbawienego smutku, zdrowej zdolności do przebywania w samotności, do przebywania z samym sobą bez ucieczki, to grozi nam, że zawsze będziemy trwali na powierzchni rzeczy i nigdy nie nawiążemy kontaktu z centrum naszego istnienia. Strapienie powoduje „wstrząs duszy”, kiedy człowiek jest smutny, to tak jakby dusza doznała wstrząsu, utrzymuje nas w gotowości, sprzyja czujności i pokorze, chroni przed wiatrami kaprysu. Są to niezbędne warunki dla postępu w życiu, a zatem i w życiu duchowym. Doskonała, ale „aseptyczna” pogoda ducha, gdy staje się kryterium wyborów i zachowań, czyni nas nieludzkimi, obojętnymi na cierpienie innych i niezdolnymi do zaakceptowania swojego cierpienia. Nie możemy nie zwracać uwagi na uczucia. Nie bylibyśmy ludźmi, a uczucia są częścią naszego człowieczeństwa. Bez zrozumienia uczuć będziemy obojętni na cierpienie innych i niezdolni do zaakceptowania własnego. Nie mówiąc o tym, że takiego „doskonałego spokoju” nie osiąga się na tej drodze obojętności, tego aseptycznego dystansu: „Nie mieszam się do różnych spraw, trzymam się z daleka”. To nie jest życie, to tak jakbyśmy żyli w laboratorium, zamknięci, żeby nie mieć bakterii, żeby nie mieć chorób! Dla wielu świętych mężczyzn i kobiet niepokój był decydującym bodźcem dla dokonania przełomu w życiu. Ta sztuczna pogoda ducha nie jest zbyt dobra. Przeciwnie konieczny jest zdrowy niepokój, niespokojne serce szukające drogi. Tak jest na przykład w przypadku Augustyna z Hippo, czy Edyty Stein, czy Józefa Benedykta Cottolengo czy też Karola de Foucauld. Ważne decyzje mają cenę, jaką stanowi życie, cenę, która jest w zasięgu każdego z nas. Ważne decyzje nie biorą się z loterii: mają swoją cenę i trzeba ją zapłacić, jest to cena, której trzeba dokonać sercem, jest to cena decyzji, którą trzeba realizować przy odrobinie wysiłku: nie jest ona darmowa, ale jest w zasięgu każdego. Wszyscy musimy zapłacić tą decyzją, aby wyjść ze stanu obojętności, który nas zawsze niszczy.

Strapienie jest też zachętą do bezinteresowności, do niedziałania zawsze i tylko z myślą o satysfakcji emocjonalnej. Stan strapienia daje nam szansę na rozwój, na rozpoczęcie bardziej dojrzałej, piękniejszej

relacji z Panem i z bliskimi, relacji, która nie sprowadza się jedynie do wymiany dawania i brania. Wróćmy myślami do naszego dzieciństwa. Jako dzieci często szukamy rodziców, żeby coś od nich dostać, zabawkę, pieniądze na lody, czy pozwolenie... W ten sposób szukamy ich nie dla siebie, lecz ze względu na korzyść. Jednak największym darem są oni, rodzice, i rozumiemy to w miarę dorastania.

Również wiele naszych modlitw też trochę tak wygląda, są to prośby o łaski skierowane do Pana, bez prawdziwego zainteresowania Nim samym. Idziemy, aby prosić, prosić bez końca... Ewangelia zauważa, że Jezus był często otoczony przez wielu ludzi, którzy szukali Go żeby coś uzyskać: uzdrowienie, pomoc materialną, ale nie po to, żeby po prostu z Nim być. Napierały na niego tłumy, a jednak był sam. Niektórzy święci, a nawet niektórzy artyści, medytowali nad tym stanem Jezusa. Dziwne, nierealne może się wydawać pytanie Pana: „Jak się masz?”. Jest to natomiast bardzo piękny sposób wejścia w prawdziwą, szczerą relację z Jego człowieczeństwem, z Jego cierpieniem, a także z Jego samotnością. Z Nim, z Panem który zechciał w pełni dzielić się z nami swoim życiem.

Jakże to dla nas dobre, gdy uczymy się przebywania z Nim, przebywania z Panem, bez jakiegokolwiek innego celu, właśnie tak jak to się dzieje z osobami, które kochamy: chcemy je coraz bardziej poznawać, bo dobrze z nimi być.

Drodzy bracia i siostry, życie duchowe nie jest techniką, którą dysponujemy, nie jest programem wewnętrznego „komfortu”, którego zaplanowanie należy do nas. Nie. Życie duchowe jest relacją z Żyjącym, z Bogiem, z Żyjącym której nie da się sprowadzić do naszych kategorii. A strapienie jest więc najbardziej oczywistą odpowiedzią na zarzut, że doświadczenie Boga jest jakąś formą sugestii, zwykłą projekcją naszych pragnień. W takim przypadku zawsze byśmy je programowali, zawsze bylibyśmy szczęśliwi i zadowoleni, jak płyta powtarzająca tę samą melodię. Natomiast ten, kto się modli, zdaje sobie sprawę, że rezultaty są nieprzewidywalne: doświadczenia i fragmenty Biblii, które często nas ekscytowały, dziś, o dziwo, nie wzbudzają żadnego uniesienia. I równie niespodziewanie doświadczenia, spotkania i lektury, na które nigdy nie zwracało się uwagi lub których wolelibyśmy unikać – jak na przykład doświadczenie krzyża – przynoszą nieoczekiwany pokój. Nie bójcie się strapienia. Znoście je wytrwale. Nie uciekajcie. A w strapieniu trzeba starać się szukać serca Chrystusa, znaleźć Pana, a odpowiedź zawsze przychodzi.

Zatem w obliczu trudności nigdy nie wolno się zniechęcać, ale trzeba stawić czoła próbie stanowczo, z pomocą łaski Bożej, której nigdy nam nie zabraknie. A jeśli usłyszymy w sobie natarczywy głos, który chce nas odciągnąć od modlitwy, nauczmy się go demaskować jako głos kusiciela; i nie dajmy się zwieść: po prostu uczynmy wręcz coś przeciwnego, niż to co nam podpowiada! Dziękuję!

tłum. o. Stanisław Tasiemski OP (KAI)/Watykan

List na rozpoczęcie posługi nowego Przewodniczącego KWPZM

08.11.2022

Drodzy Bracia w zakonnym powołaniu!

Pochylam dzisiaj czoło przed wielkimi zakonodawcami w całej historii konsekrowanego życia. Z podziwem patrzę na dzieła, których nasz Dobry Bóg dokonał poprzez osoby bezgranicznie otwarte na Jego natchnienia, pokornie Mu ufające i heroicznie posłuszne. Zachwycam się kolorytem zakonnych charyzmatów, które Duch Święty hojnie rozdziela w poszczególnych etapach ludzkich dziejów. Doświadczam, że sam Stwórca, niejako osobiście, angażuje się w przekonanie nas i zapewnienie, że jako zakony, zgromadzenia oraz instytuty życia konsekrowanego jesteśmy bardzo potrzebni dzisiejszemu światu jako ostoja prawdy, źródło pokoju, szkoła mądrości, sens świętości, fundament wiary, promyk nadziei, zarzewie miłości, a ostatecznie jako świadkowie samego Boga...

Przed nami tak wiele wyzwań o różnym obliczu. Nie powinniśmy jednak się ich obawiać, ale przyjąć umocnienie, które daje nam Namiestnik Chrystusa na ziemi – Franciszek, gdy mówi, iż są one znakiem żywej wiary, żywej wspólnoty, szukającej swego Pana, mającej otwarte oczy i serca. Powinniśmy raczej obawiać się wiary bez wyzwań, wiary, która uważa się za pełną, jakby wszystko zostało powiedziane i dokonane. Wyzwania pomagają nam w tym, aby nasza wiara nie stała się ideologiczna. Ratują nas od myśli zamkniętej i zdefiniowanej oraz otwierają nas na pełniejsze zrozumienie objawionego dziedzictwa. (...) I pod tym względem wyzwania pomagają nam otwierać się na objawioną tajemnicę (Dialog papieża z kapłanami i osobami konsekrowanymi w katedrze mediolańskiej, 25 marca 2017 r.).

Bracia moi!

Bardzo serdecznie pozdrawiam wszystkie wspólnoty życia konsekrowanego i każdego z Was z osobna. Dziękuję za okazane zaufanie podczas ostatniego Zebrania Plenarnego i wybór na przewodniczącego Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce. Mam poczucie ludzkiej niegodności do



pełnienia tak odpowiedzialnej i zaszczytnej posługi, ale jest też we mnie ufność w prowadzenie przez Tego, Któremu wszyscy zawierzyliśmy i Któremu wszyscy służymy.

Dziękując Wam za zaufanie, jestem jednocześnie przejęty misją, jaką mi przez Was na najbliższy czas wyznaczyła Boża Opatrzność. Myślę, że dziś, gdy tak bardzo odczuwamy ataki złego ducha na nas – uczniów Jezusa, co raz bardziej potrzebujemy **NOWEJ JEDNOŚCI**. Jedność bowiem jest największą bronią przeciwko Złemu. Dlatego, pomimo różnorodności charyzmatów i prowadzonych przez nas dzieł, bardzo pragnę Was o tę jedność w naszych relacjach prosić. Ze szczególną atencją dedukuję więc sobie i Wam słowa św. Pawła Apostoła,

który dla nas – przełożonych jest wielkim wzorem odpowiedzialności za wspólnotę Kościoła: Mocą łaski, jaka została mi dana, mówię każdemu z was: Niech nikt nie ma o sobie wyższego mniemania, niż należy, lecz niech sądzi o sobie trzeźwo – według miary, jaką Bóg każdemu w wierze wyznaczył. Jak bowiem w jednym ciele mamy wiele członków, a nie wszystkie członki spełniają tę samą czynność – podobnie wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie, a każdy z osobna jesteście nawzajem dla siebie członkami (Rz 12, 3-5).

Zachęcam do nieustannego odnawiania w sobie gorliwości pierwszych chwil zachwytu Zbawicielem, gdy ochotnym sercem Boskiemu Mistrzowi oddawaliśmy wszystko. Niech towarzyszy nam nieustannie osobiste doświadczenie głębi relacji z Bogiem samym, pragnienie świętości oraz duch troski o Kościół i Ojczyznę. Módlmy się za siebie nawzajem i chętnie spieszymy z braterską pomocą...

Wszystkich nas polecam opiece Niepokalanej, orędownictwu św. Michała Archaniola i wstawiennictwu Świętych Patronów naszych wspólnot.

Z wdzięcznością za wszelkie dobro i braterskim pozdrowieniem

*Ks. Dariusz Wilk CSMA
Przewodniczący KWPZM*

ZAKON

List O. Generała do Kapituł 2023

Prot. N. 2022/474 GF

LIST DO PROWINCJI I INNYCH OKRĘGÓW DOTYCZĄCY PRZYGOTOWAŃ DO KAPITUŁ

1 listopada 2022, Uroczystość Wszystkich Świętych

Drodzy bracia: Łaska i Pokój!

Począwszy od tego miesiąca listopada, aż do lipca następnego roku 2023, będziemy wypełniać fundamentalne zobowiązanie jakim są kapituły prowincjalne, podczas których będziemy oceniać, zastanawiać się i prowadzić dialog na temat drogi, jaką przebyliśmy w ciągu ostatnich trzech lat oraz planować, w jaki

sposób winniśmy i chcemy kroczyć w trzyletnim okresie, który jest przed nami. W roku, w którym będziemy wspominać św. Teresę od Dzieciątka Jezus, pragniemy przede wszystkim wraz z nią i tak, jak ona „zawsze z największym zawierzeniem pełnić wolę Dobrego Boga” (Rękopis A 84v).

Kapituła jest czasem łaski i synodalną okazją do tego, by z odwagą i szczerością zmierzyć się z rzeczywistością naszych Prowincji i okręgów, z trudnościami, które nas dotyczą, i pragnieniami, których nie chcemy gasić.

Wszyscy jesteśmy świadomi, że duża część zainteresowania Kapituły prowincjalnej skoncentrowana jest na wyborze Prowincjała i jego Rady, a w niektórych przypadkach na wyborze przełożonych wspólnot i innych ważnych urzędów. Nie negując znaczenia dobrych i odpowiedzialnych wyborów, chciałbym podkreślić, że priorytetem Kapituły jest projekt prowincjalny lub regionalny i, w związku z tym, nie powinniśmy pozwolić, aby Kapituła przeszła bez poświęcenia wystarczającej ilości czasu na poważny i spokojny dialog na temat słabych i mocnych stron, o celach i działaniach, którym chcielibyśmy nadać priorytet i nad którymi chcielibyśmy pracować. Musimy dać sobie niezbędny czas na to, by zająć się, z należyтым spokojem i powagą, najbardziej palącymi sprawami, słuchając siebie nawzajem i zwracając uwagę na głos Ducha Świętego.



Wraz z Definitorium Generalnym proponuję Kapitułom prowincjalnym, oprócz kwestii, które każda Prowincja uzna za ważne, następujące tematy do dialogu i refleksji, które wpisują się w priorytetowe cele obecnego sześćciolecia, zgodnie z decyzjami Kapituły Generalnej z roku 2021:

PRAKTYCZNE ZASTOSOWANIE DEKLARACJI O CHARYZMACIE

W ostatnich miesiącach uważnie zastanawialiśmy się nad podstawowymi punktami naszego sposobu życia przedstawionymi w Deklaracji o charyzmacie i skupialiśmy naszą uwagę na łasce, która jest nam nieustannie dawana. Z tej perspektywy chcemy teraz przyjrzeć się naszemu okręgowi, aby dokonać jego oceny w tym względzie. Kapituła zbierze spostrzeżenia, którymi wspólnoty dzieliły się podczas tego czasu dialogu; zostaną one przedstawione Kapitułom w celu przygotowania projektu prowincjalnego na okres kolejnego triennium. Zachęcamy do tego, by przekuć tę refleksję nad Deklaracją na synodalny projekt komunii i misji. Kapituła, swoimi praktycznymi ustaleniami, powinna stworzyć odpowiednie warunki, aby wszystkie wspólnoty i zakonnicy mogli żyć według istotnych wartości naszego charyzmatu.

FORMACJA WSTĘPNA I ROZEZNANOWANIE

Komisja ds. Opracowania nowego Ratio Institutionis z wielkim zaangażowaniem pracuje nad tekstem tego dokumentu. Formacja jest jednym z głównych punktów zainteresowania Zakonu: rozeznawanie powołań na różnych etapach formacji, tworzenie wspólnot formacyjnych, dla których formacja jest priorytetem, formacja formatorów i towarzyszenie młodzieży po ślubach wieczystych lub święceniach, to niektóre z tematów, nad którymi zachęcamy was do refleksji po to, by były one uwzględnione przy opracowywaniu projektu prowincjalnego i przy kształtowaniu wspólnot.

LEKTURA DZIEŁ ŚWIĘTEJ TERESY Z LISIEUX (2023-2025)

W ciągu najbliższych trzech lat będziemy obchodzić rocznice narodzin, beatyfikacji i kanonizacji św. Teresy od Dzieciątka Jezus. W Domu Generalnym przygotowaliśmy materiały do lektury i refleksji na spotkaniach wspólnotowych, zawierające kilka fundamentalnych tekstów z pism Świętej z Lisieux. Zachęcamy do wspólnej lektury tych tekstów, aby jej przesłanie było żywe także dzisiaj, przełożone na życie i misję naszych wspólnot.

WSPÓŁPRACA POMIĘDZY OKRĘGAMI

Na każdej z Kapituł będzie prowadzony dialog na temat mocnych i słabych stron Prowincji lub okręgu, aby przeformułować możliwe formy współpracy i sojuszy z innymi Prowincjami lub regionami. Na następnym Nadzwyczajnym Definitorium w Lisieux (27 sierpnia – 3 września 2023 r.) głównym tematem, którym się zajmujemy, będzie nasza obecność w świecie: tworzenie nowych Prowincji, połączenie, reorganizacja, zmiana statutu, uproszczenie nomenklatury (Prowincja, Semiprowincja, Komisariat, Wikariat Regionalny, Delegatura Generalna, Delegatura Prowincjalna itp.). Wspólnie przestudiujemy mapę obecności Karmelu Bosego na świecie, możliwe fundacje i współpracę między Prowincjami. Prosimy każdą Kapitułę, aby rozważyła możliwość reorganizacji swojego Okręgu z innymi Regionami lub Prowincjami.

MAJĄTEK STAŁY OKRĘGU I WSPÓLNOT

Zgodnie z najnowszymi wytycznymi Kościoła i normami ostatniej Kapituły Generalnej Zakonu, Kapituły będą musiały określić „majątek stały” okręgu i erygowanych domów, aby zagwarantować im bezpieczeństwo ekonomiczne. Pomocne w tym celu mogą być wskazania przesłane przez Definitorium Generalne.

Jeśli chodzi o inne szczegółowe kwestie związane z przeprowadzeniem Kapituł, proszę, abyście wzięli pod uwagę „Instrukcję praktyczną”, która została zrewidowana przez Definitorium w celu dostosowania jej do nowych norm zatwierdzonych przez Kapitułę Generalną. Istotną nowością jest możliwość niedawno wprowadzona przez papieża Franciszka, według której zakonnicy niebędący kapłanami mogą być przełożonymi wspólnoty, okręgu lub Zakonu, przy zachowaniu określonych i ustalonych trybów.

Ci, z którymi dzielimy dar tego samego powołania, zwłaszcza nasze siostry Karmelitanki Bose i członkowie Świeckiego Zakonu, patrzą na nas i znają nas. Tam, gdzie wydaje się to właściwe, można ich zaprosić do uczestnictwa w Kapitułach w jakiś sposób i do przedstawienia swoich propozycji, aby wspólnie udoskonalać naszą odpowiedź powołaniową.

Zachęcam was, abyście wzięli sobie do serca, by zgromadzenie kapitulne było poświęcone szczeremu dialogowi, empatycznemu słuchaniu, uważnemu studium, krytycznej refleksji i zgłębieniu tematów, które uważamy za pilne i kluczowe w tym kolejnym triennium. Przede wszystkim chcę was zaprosić do pozytywnego myślenia o teraźniejszości, nawet pośród naszych słabości i różnego rodzaju biedy. Doświadczenie i słowo naszych Świętych zobowiązują nas, aby konsekwentnie i z twórczą wiernością nie gardzić przeszłością ani nie zakotwiczać się w niej, być odważnym i śmiałym, nie bać się przeżywać trudności i prawdy obecnego czasu, z radosną wiarą, wychodzić poza siebie i iść tam, gdzie Kościół i świat potrzebują naszego charyzmatu i naszej duchowości, wiedząc, że prawdziwa owocność misji jest dziełem łaski, a także odnowionego doświadczenia przyjaźni z Jezusem, żywej modlitwy i milczenia, komunii i wspólnoty terezańskiej w drodze i w nadziei.

“Nie wiemy nawet, jaką formę przybierze życie konsekrowane, jakim zmianom zostaną poddane instytucje kościelne, do których niezmienności przyzwyczailiśmy się. Ale nie o to mamy się troszczyć; raczej o podjęcie konkretnych kroków w świetle doświadczenia, które nosimy w sercu, a z którego – jak ze źródła – wzięło i nadal bierze swój początek nasze życie i nasza duchowa tożsamość. Wszystko może nam zostać zabrane, ale nie to „ukryte źródło”, które ożywia naszą nadzieję” (Deklaracja o charyzmacie, 3).

Niech Bóg nam błogosławi, oświeca i towarzyszy w drodze do Kapituł.

Złączony w Panu

O. Miguel Márquez Calle, OCD
Przełożony Generalny

Tłumaczenie: o. Grzegorz A. Malec, OCD

Zmiany procedury przy wyborze przełożonego wyższego

Prot. n. 2022/475 DF

Drodzy Bracia,

pragnę podzielić się z Wami bardzo ważnym dla naszego Zakonu wydarzeniem, które nabiera szczególnego znaczenia przy okazji zbliżających się Kapituł. Chodzi o dekret Dykasterii ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego z dnia 27 października 2022 r. (Prot. n. 46705/2022),

na mocy którego udziela się „Przełożonemu Generalnemu Zakonu Karmelitów Bosych wraz z jego Definitorium”, władzy „stosowania kan. 625 § 3 KPK w zatwierdzaniu urzędu przełożonego, zawieszając ważność odpowiednich przepisów konstytucyjnych do czasu odbycia najbliższej Kapituły Generalnej”.

O co konkretnie chodzi i dlaczego ten dokument stanowi delikatny i decydujący krok dla naszego Zakonu?

Prawo własne Zakonu Karmelitów Bosych stanowiło od początku jego historii (dokładniej: od brewe papieża Grzegorza XIII „Pia Consideratione” z 22 czerwca 1580 r.), że przełożony prowincjalny jest wybierany przez Kapitułę prowincjalną i jego kanoniczny wybór jest natychmiast ogłaszany przez przewodniczącego Kapituły, bez potrzeby zewnętrznego zatwierdzenia. Ta wyjątkowa reguła, motywowana wówczas zrozumiałą intencją ochrony nowej Prowincji Bosych w kontekście trudnego procesu przejścia do całkowitej autonomii prawnej od Zakonu Karmelitów, została potwierdzona w kolejnych wersjach Konstytucji OCD, aż do tekstu posoborowego, zatwierdzonego przez Stolicę Apostolską w 1981 r.

Po promulgacji nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego w 1983 r. Konstytucje zostały poddane rewizji w celu dostosowania ich do norm KPK. Dlatego też Kapituła Generalna z 1985 r. uwzględniła również przepisy nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego (kan. 625 § 3), dotyczące „confirmatio” kompetentnego przełożonego wyższego w przypadku wyboru przełożonych, jak również „Capta consultatio” w przypadku ich mianowania przez kompetentną władzę i zwróciła się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o potwierdzenie tej dawnej normy partykularnej. Na podstawie przedstawionych powodów Kongregacja ds. Zakonów i Instytutów Świeckich udzieliła dekretem z dnia 5 marca 1986 r. (Prot. N. 20 - 1/86) żądanej dyspensy.

Obecnie, kiedy minęło ponad 35 lat od ostatecznego promulgowania tekstu aktualnych Konstytucji, nasz Zakon stoi w obliczu zupełnie innej i bardziej złożonej sytuacji niż kilka dekad temu. Jesteśmy oczywiście świadomi zarówno motywacji, które dały początek nieprzerwanej tradycji prawnej Zakonu w tej kwestii, która niewątpliwie przyczyniła się do pozytywnego ukształtowania silnego poczucia tożsamości poszczególnych Prowincji, jak i szeroko podzielanej wrażliwości Zakonu w tym względzie.

Nie możemy jednak ignorować ograniczeń i problemów, które są dziś coraz bardziej widoczne i coraz częstsze: w rzeczywistości zdarza się, że wyjątek ten jest wykorzystywany – mniej lub bardziej jawnie i świadomie – jako argument na rzecz absolutnego samostanowienia w zarządzaniu prowincjalnym, a nawet jako roszczenie autonomii w odniesieniu do rzekomej ingerencji zewnętrznej. Wszystko to negatywnie wpływa na poczucie i praktykę jedności Zakonu, wywołując napięcia i konflikty. Niestety, w niektórych rzadkich przypadkach zdarzały się również wybory kandydatów, których z dobrze uzasadnionych powodów należałoby wykluczyć z urzędu przełożonego wyższego; w tych konkretnych wydarzeniach Zarządowi Generalnemu brakowało istotnego instrumentu prawnego – mądrze przewidzianego przez kan. 625 § 3 KPK – aby móc przeprowadzić interwencję korygującą, która oszczędziłaby poważnych i bolesnych reperkusji zainteresowanym Okręgom.

Przy uczciwym i realistycznym odczytaniu dzisiejszej sytuacji wydaje się naprawdę problematyczne – jeśli nie nieuzasadnione, a nawet szkodliwe dla Zakonu (por. kan. 83 § 2) – utrzymywanie wspomnianej wyjątkowości prawnej, w odniesieniu do obowiązującej normy Powszechnego Prawa Kościoła i stałej praktyki wszystkich bez wyjątku Instytutów Życia Konsekwowanego.

Dlatego też, w świetle opisanej powyżej sytuacji, Definitorium Generalne, przekonane o obowiązku prawidłowego stosowania naszych tekstów legislacyjnych w obecnym czasie, dla integralnego dobra Zakonu, uznało za konieczne zasięgnięcie opinii Dykasterii ds. Tekstów Prawnych w sprawie stosowności ewentualnej rezygnacji z otrzymanej dyspensy i dostosowania Konstytucji Zakonu do przepisu KPK. Dykasteria udzieliła odpowiedzi dnia 3 października 2022 r. (Prot. N. 17824/2022) w osobie swojego prefekta, który uznał refleksje Definitorium Generalnego za możliwe do zaakceptowania i zasugerował, aby pytanie zostało skierowane do właściwej dykasterii ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

Dekret z dnia 27 października 2022 r. (Prot. n. 46705/2022), który stanowi odpowiedź Stolicy Apostolskiej na nasze pytanie, zezwala Przełożonemu Generalnemu wraz z Definitorium na aplikację normy powszechnej kan. 625 § 3 KPK, która mówi, że wybór Przełożonego wyższego (Prowincjała) musi być zatwierdzony przez kompetentnego Przełożonego wyższego (Przełożonego Generalnego), a tym samym zawiesza obowiązujące postanowienie Konstytucji (K 156, 197). Pozwolenie to jest ważne do najbliższej Kapituły Generalnej (która będzie odpowiedzialna za głosowanie nad ewentualną ostateczną modyfikacją tekstu Konstytucji).

Oczywiście, prawo to nie powinno być interpretowane jako ograniczenie uprawnionej wolności w przeprowadzaniu Kapituł, wręcz przeciwnie, stanowi ono dodatkową gwarancję na wypadek ewentualnych zakłóceń.

Natychmiast po wyborze Prowincjała Kapituła musi zatem wysłać do Przełożonego Generalnego na piśmie (także pocztą elektroniczną) formalną prośbę o zatwierdzenie dokonanego wyboru. Dopiero po uzyskaniu zatwierdzenia ze strony Przełożonego Generalnego będzie można oficjalnie ogłosić wybór, po czym wybrany obejmie urząd.

Drodzy Bracia, ta nowość wzywa nas do szerszego otwarcia naszych umysłów i serc, abyśmy z większą miłością odpowiedzieli na nasze powołanie, „Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój. Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który [jest i działa] ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich.” (Ef 4, 3-6).

Wraz ze świętą Matką Teresą Kościół zaprasza nas, byśmy „nieustannie starali się zaczynać od tego, co dobre, aby uczynić to lepszym” (F 29, 32), z radością, wolnością i ufnością w Ducha Świętego.

Rzym, 14 listopada 2022, Święto Wszystkich Świętych Zakonu Karmelitańskiego

O. Miguel Márquez Calle, OCD
Przełożony Generalny

O. Angelo Lanfranchi OCD
Sekretarz Generalny

Tłumaczenie: o. Grzegorz A. Malec, OCD

Ukazał się znaczek upamiętniający wprowadzenie relikwii św. Rafała Kalinowskiego do Świątyni Opatrzności Bożej

Ukazał się specjalny znaczek pocztowy ze św. Rafałem Kalinowskim, który upamiętnia wprowadzenie relikwii tego patrona Sybiraków, kolejarzy i żołnierzy do Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie. Zdaniem relatora Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie o. Szczepana Praśkiewicza OCD, ten charyzmatyczny reformator zakonu karmelitów bosych jawi się jako człowiek autentycznej modlitwy, oddany służbie bliźnim, zwłaszcza najbiedniejszym. 15 listopada mija 115. rocznica śmierci św. Rafała Kalinowskiego, a 17 listopada, trzy dni przed liturgicznym wspomnieniem, 31. rocznica jego wyniesienia na ołtarze.



Znaczek z podobizną św. Rafała Kalinowskiego został przygotowany przez Poczta Polską staraniem o. Pawła Hańczaka OCD, kustosa karmelitańskiego sanktuarium w Czernej, w związku z wprowadzeniem relikwii świętego do Świątyni Opatrzności Bożej. Do wydarczenia doszło 11 listopada, w Święto Niepodległości, podczas Mszy św. sprawowanej przez kard. Kazimierza Nycza, w koncelebrze z biskupem polowym Wiesławem Lechowiczem, bi-

skupem sosnowieckim Grzegorzem Kaszakiem, prowincjałami dwóch polskich prowincji karmelitów bosych, a także rzeszą duchowieństwa warszawskiego oraz licznie zgromadzonymi braćmi Zakonu.

W liturgii wzięli udział przedstawiciele władz państwowych na czele z Prezydentem RP Andrzejem Dudą. Na początku Mszy zostały wprowadzone do sanktuarium relikwie św. Rafała Kalinowskiego, a przed odśpiewaniem Aktu Dziękczynienia Polski Prezydent zapalił Świecę Niepodległości.

Jak wyjaśniają karmelici, inicjatywa dołączenia relikwii św. Rafała Kalinowskiego do zgromadzonych już w Świątyni Opatrzności Bożej 16 relikwii innych polskich świętych i błogosławionych była podjęta i pilotowana przez kustosza sanktuarium czerneńskiego o. Hańczaka, zaangażowanego w promocję kultu świętego patrona Sybiraków, kolejarzy i żołnierzy. Zakonnik uroczyście wniósł relikwie podczas celebracji.



O. Szczepan Praškiewicz OCD, który był zaangażowany w końcowy okres procesu kanonizacyjnego św. Rafała w Rzymie, zauważa, że ten charyzmatyczny karmelita jawi się dziś jako patron i orędownik szczególnie swych rodaków. „Żył przecież w czasach o wiele trudniejszych niż nasze: w szkole nie mógł się uczyć w języku ojczystym, na ulicach swego rodzinnego miasta Wilna od dziecka widział wojskowe oddziały zaborcy, jego gimnazjum znajdowało się naprzeciw klasztoru zamienionego na więzienie polityczne, z którego wychodziło się albo na szubienicę, albo na Sybir” – przypomniał karmelita bosy, nawiązując też do długoletniej katorgi syberyjskiej i lat emigracji na Zachodzie, jakie były udziałem Rafała Kalinowskiego.

Zdaniem relatora Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych, Kościół wpisując Rafała Kalinowskiego w poczet świętych, na przełomie tysiącleci, ukazał w nim człowieka

autentycznej modlitwy, oddanego służbie bliźnim, zwłaszcza najbiedniejszych. „Dla każdego Polaka jest on ponadto wzorem rzetelnej, nie romantycznej, służby Ojczyźnie, w obecnym, konkretnym okresie jej historii, bez biernego oczekiwania na nadejście lepszych czasów” – dodał.

Ojciec Rafał Kalinowski urodził się w Wilnie 1 września 1835 r. W 1863 r., po wybuchu powstania styczniowego, zwolnił się z wojska i przyjął obowiązek ministra wojny w rejonie Wilna. Aresztowany 24 marca 1864 roku został skazany na karę śmierci, którą zamieniono na 10 lat przymusowych prac na Syberii. W roku 1877 wstąpił do zakonu karmelitów bosych w Grazu w Austrii i przyjął imię zakonne brat Rafał od św. Józefa. Święcenia kapłańskie otrzymał w Czernej koło Krakowa 15 stycznia 1882 roku. Zmarł 15 listopada 1907 roku w klasztorze w Wadowicach, który założył i którego był wtedy przeorem. Przyszły święty umierał ze słowami „mój Boże... mój Boże, teraz już spocznę”.

Papież św. Jan Paweł II kanonizował go 17 listopada 1991 r.

za: www.ekai.pl

Berdyczów: modlimy się o sprawiedliwy pokój

„Trudno jest sobie nawet wyobrazić bezmiar cierpienia zadawanego przez Rosjan na terenach, które zajęła ich zbrodnicza armia. U nas widzę to okrucieństwo w postaci pozbawienia ludzi poczucia bezpieczeństwa” – mówi ojciec Rafał Myszkowski, który posługuje w narodowym sanktuarium Matki Boskiej Szkaplerznej w Berdyczowie. Karmelita zauważa, że na tym terenie nie ma bezpośrednich działań wojennych, ale miasto pozostaje w zasięgu ataków rakietowych.

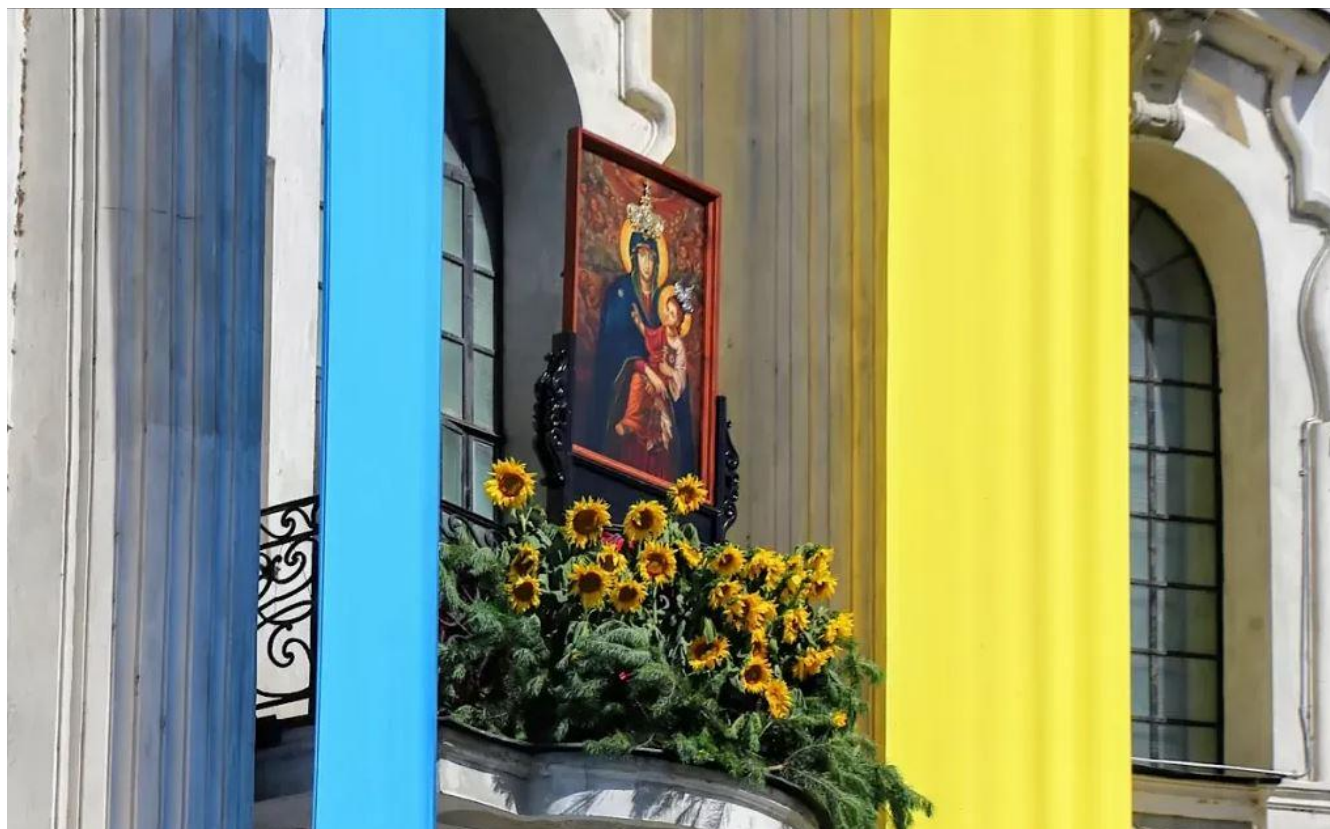
W rozmowie z Radiem Watykańskim zakonnik podkreśla, że o wojnie nie dają zapomnieć alarmy przeciwlotnicze. Ludzie chronią się wówczas w pomieszczeniach pod sanktuarium, które służą im za schron.

Pośród okrucieństw wojny modlimy się o sprawiedliwy pokój.

„Po kilka razy na dzień korzystają z naszego schronu uczniowie i nauczyciele ze szkoły muzycznej i plastycznej znajdujących się w byłych pomieszczeniach klasztornych, a także dzieci z pobliskiego przedszkola. Widzę ze swojego okna po kilkadziesiąt osób udających się po ogłoszeniu alarmu do naszego schronu. W ostatnich tygodniach ataki na infrastrukturę energetyczną Ukrainy spowodowały wiele utrudnień – mówi ojciec Myszkowski. – Kilku-, kilkunasto-, a w niektórych rejonach kilkudziesięciogodzinne przerwy w dostawie energii elektrycznej wpływają na możliwość dostarczenia wody i ogrzewania. Najczęściej urządzenia służące do ogrzewania lub rozprzodzenia ciepła są powiązane z elektrycznością. Ogólne słowo «wojna» w naszych oczach ma wygląd krzywdy zadanej konkretnym ludziom: zwyczajnym

rodzinom, dzieciom. Trudno jest mi nawet wyobrazić sobie bezmiar fizycznego cierpienia zadawanego na terenach, które zajęła zbrodnicza armia Rosji. U nas widzę okrucieństwo w postaci pozbawiania ludzi poczucia bezpieczeństwa, czyli terror przy pomocy współczesnych narzędzi.“

Ojciec Myszkowski wskazuje, że rosyjscy najeźdźcy dążą do tego, by trzymać w strachu bezbronnych ludzi, którzy drżą o swoje życie i życie swoich najbliższych. „Nasi ludzie mają jednak niezłomną nadzieję na pokonanie wroga” – mówi karmelita, wskazując, że w sanktuarium trwa modlitwa o sprawiedliwy pokój.



„Rosyjscy agresorzy starają się skutecznie pozbawić zwykłych ludzi światła, ciepła, łączności. To są konkretni ludzie: kobieta w ciąży mająca pod opieką dwójkę małych dzieci, nie mająca możliwości w ciągu dnia ugotować obiadu, póki nie pojawi się prąd, nie mogąca nic wyprać. Musi w swoim mieszkaniu z dziećmi siedzieć w ciepłych ubraniach, w butach, w kurtkach – mówi papieskiej rozgłośni ojciec Myszkowski. – Dyrektorka szkoły muzycznej, która musi sprowadzić na dźwięk syreny wszystkich uczniów do schronu, na miarę możliwości zachęcić nauczycieli do przeprowadzenia zajęć w prowizorycznych warunkach, czuć przy wejściu do schronu, kiedy alarm zostanie odwołany, lub po to, aby powierzyć rodzicu dziecko, którego podczas alarmu nie ma prawa samodzielnie wypuścić do domu. To konkretny człowiek w warsztacie – jego możliwość zrealizowania zamówienia mocno ograniczają nieprzewidywalne wyłączenia energii. Ktoś powie: da się przeżyć – i często właśnie tak mówią nasi ludzie, mając niezłomną nadzieję na pokonanie wroga, zdającego się przybywać z odległych prymitywnych czasów.“

Karmelita wyznaje, że mimo toczącej się wojny w sanktuarium prowadzone jest zwyczajne duszpasterstwo. M.in. codziennie odmawiany jest różaniec w intencji pokoju, w który – dzięki transmisji radiowej i internetowej – włączają się tysiące Ukraińców w kraju i poza jego granicami. Na rozpoczynające się przed świtem Roraty przychodzi codziennie ok. 200 osób, w tym 40 dzieci. „Brak prądu sprawia, że wszędzie panują ciemności, co powoduje, że ruch uliczny jest wielkim wyzwaniem, dlatego też na rozpoczęcie Adwentu nasi wierni otrzymali opaski odbłaskowe z napisem: «Maryjo prowadź nas» i z wizerunkiem Matki Boskiej Berdyczowskiej” – mówi ojciec Myszkowski. „Dziękuję wszystkim, którzy poprzez modlitwę, niesienie pomocy humanitarnej i wsparcie finansowe dają nam możliwość niesienia pomocy innym” – mówi karmelita, prosząc, by nadal pamiętać o cierpiącej Ukrainie.

za: www.vaticannews.va

Burundi: śluby wieczyste trzech braci

W sobotę 15 października 2022 r. w Centrum Duchowości Marie Reine du Carmel w Gitega trzech karmelitów bosych złożyło swoje śluby wieczyste: są to bracia Anatole de la Miséricorde Divine, Emmanuel de la Sainte Trinité i Marius de l'Eucharistie. Wszyscy trzej uczestniczyli w formacji Drugiego Nowicjatu Karmelitańskiego w Kinszasie, w Kongo, od lipca do września 2022 r. Przygotowywali się również poprzez rekolekcje prowadzone przez rektora sanktuarium maryjnego w Mugeru, ks. Venanta Mpozako.



Celebracji eucharystycznej, podczas której miała miejsce uroczysta profesja, przewodniczył abp Blaise Nzeyimana, biskup Ruyigi i przedstawiciel Konferencji Episkopatu Burundi w Dykasterii Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeniach Życia Apostolskiego. Arcybiskup Blaise podkreślił radość z obchodów 400. rocznicy kanonizacji św. Teresy od Jezusa, która miała miejsce 12 marca 1622 r. oraz 52. rocznicy ogłoszenia jej Doktorem Kościoła. Ponadto wyraził uznanie biskupów dla duchowego apostołatu karmelitów w Burundi i Rwandzie, wzywając ich do wierności ich charyzmatowi. Takie jest pragnienie całej wspólnoty chrześcijańskiej Burundi i Rwandy, powód do modlitwy i błogosławieństwa biskupów.

Za: carmelitaniscalzi.com

ŚDM: Spotkanie Młodzieży Karmelitańskiej

Wszelkie zapytania dotyczące ŚDM 2023 i Międzynarodowego Spotkania Młodzieży Karmelitańskiej należy kierować na adres: jmj2023@carmelitas.pt

Ponadto wszystkie informacje dotyczące ŚDM 2023 i Międzynarodowego Spotkania Młodzieży Karmelitańskiej zostaną przekazane tym samym e-mailem i będą dostępne na stronie internetowej <http://jmj2023.carmelitas.pt/>.

INFORMACJA O MIĘDZYNARODOWYM SPOTKANIU MŁODZIEŻY KARMELITANSKIEJ

Miejsce: Fatima, Portugalia

Data : 31 lipca 2023, od 10.00 do 20.00 (może ulec zmianie)

Jak się z nami skontaktować?

Każda grupa musi wysłać e-mail na adres jmj2023@carmelitas.pt, wskazując swój zamiar uczestnictwa w spotkaniu; przedstawienie grupy (kraj, rodzaj wspólnoty karmelitańskiej [siostry, bracia, świeccy, parafia, kolegium, ruch kościelny itp.] oraz nazwisko osoby odpowiedzialnej); podać przybliżoną liczbę uczestników.



Rejestracja na Międzynarodowe Spotkanie Młodzieży Karmelitańskiej

Pierwszy 1:

– Jeśli potrzebujesz noclegu na noc 30 lipca:

Noclegi będą takie same jak w pozostałe dni ŚDM*. Aby zagwarantować zakwaterowanie, każda grupa musi zarejestrować się na ŚDM jako członek makrogrupy ODC2023 i wybrać pomiędzy pakietem A1+ (30 lipca) lub A3+ (30 lipca);

– Jeśli nie potrzebujesz noclegu na noc 30 lipca: Przejdź do etapu 2.

Krok 2: Rejestracja na Międzynarodowe Spotkanie Młodzieży Karmelitańskiej:

Formularz zgłoszeniowy online będzie dostępny na przełomie 2022 i 2023 roku. Każda grupa się do niego zapisze. Procedura zakończy się wniesieniem opłaty za uczestnictwo.

Ogólne informacje dotyczące Międzynarodowego Spotkania Młodzieży Karmelitańskiej:

– Każda grupa zapewni własny transport do Fatimy i powrót do Lizbony (lub gdzie indziej), aby uczestniczyć w międzynarodowym Spotkaniu Młodzieży Karmelitańskiej.

– Posiłki (obiad i kolacja) są wliczone w opłatę za uczestnictwo.

– Program spotkania zostanie podany w odpowiednim czasie, jednak wszyscy uczestnicy zostaną zaproszeni na różne momenty: Eucharystię, chwile modlitwy, warsztaty, wizytę w Fatimie itp.

INFORMACJA O ŚDM2023

Rejestracja:

- Każda grupa musi zarejestrować się w makrogrupie karmelitańskiej „OCD2023”.
- Każda grupa, nawet jeśli musi być zarejestrowana w makrogrupie karmelitańskiej, może wybrać pakiet, który najlepiej odpowiada jej potrzebom.

Dni w diecezjach:

- W przypadku jakichkolwiek pytań dotyczących Dni w Diecezjach prosimy o kontakt z organizatorami ŚDM2023 lub zajrzenie na oficjalną stronę internetową

<https://www.lisboa2023.org/pt/preparacao/dias-nas-dioceses>.

* Ponieważ nie dysponujemy wystarczającymi miejscami noclegowymi w stosunku do przewidywanej liczby uczestników Spotkania, uzgodniliśmy z organizatorami ŚDM, że uczestnicy Spotkania mogą zarejestrować się w obiekcie ŚDM na dzień przed oficjalnym otwarciem ŚDM, aby móc przenocować, a następnie pojechać do Fatimy.

Za: karmel.pl

PROWINCJA - BRACIA

Z klasztoru w Poznaniu



Listopad minął w naszym klasztorze spokojnie. 1-go listopada bracia zwyczajowo udali się na cmentarz o godzinie 15.00, by odwiedzić groby naszych współbraci z poznańskiego klasztoru. Pozostali odwiedzili cmentarz zasłużonych wielkopolan, gdzie także znajduje się jeden nasz grób. W Święto Niepodległości bracia udali się do Warszawy na instalację relikwii św. Rafała Kalinowskiego w Świątyni Opatrzności Bożej. Z naszego klasztoru udali się tam klerycy, diakon i o. Robert Rutkowski.

Znaczącym wydarzeniem w dniach 17-19 listopada, było sympozjum w Samotni św. Rafała, organizowane przez nasze Semina-

rium i Instytut Carmelitanum. W tym roku poświęcone było problematyce kobiecej: KOBIETA – SKARB W GLINIANYM NACZYNIU. Tematyka była bardzo ciekawa, zawierała następujące tematy: Odwieczna kobiecość – w kręgu mistyki ciała, o. Jacek Olszewski OCD; Relacje damsko-męskie w kapłaństwie, Dr Emilia Lichtenberg-Kokoszka; Kobieta w komunii miłości z mężczyzną, Mgr Helena Teixeira Respondek; Spowiedź kobiet, prof. dr hab. Andrzej Derdziuk OFMCap, Macierzyństwo – najcenniejsza twórczość kobiety, Mgr Alina Petrowa-Wasilewicz; Biblijna droga kobiety od nierządnicy do oblubienicy, o. Serafin Tyszko OCD; Modlitwa kobiety na przykładzie św. Teresy od Jezusa, o. Wojciech Ciak OCD; Edyta Stein wobec problemu kobiety, o. Kamil Strójwąg OCD; Kobiecość osoby konsekrowanej, Mgr Marzena Juraczko. Uczestnicy dopisali, sporo osób uczestniczyło przez internet, nagrania z konferencji dostępne są w intronecie. Za rok planowane jest sympozjum o mężczyźnie.

o. Aleksander Szczukiecki OCD

Wieści z Drzewiny

Zmiany we wspólnotcie

W bieżącym roku nastąpiło wiele zmian personalnych w małej drzewińskiej wspólnotcie. W marcu dołączył do niej o. Łukasz Kansy. We wrześniu odszedł z niej o. Piotr Czapski. Otrzymał pozwolenie od o. Prowincjała na roczny pobyt poza wspólnotą. Potrzebował wyjścia na „głębszą pustynię”, aby lepiej rozeznać i umocnić swoje powołanie. Nasz Pan od razu postarał się zapłacić powstałą lukę wspólnotową i przysłał nam o. Waldemara Barwińskiego (na zdjęciu). Przebywał on przez 20 lat w naszym klasztorze i parafii San Pancrazio w Rzymie, a wcześniej na Białorusi. W nawiązaniu do starej tradycji Karmelu, w której to bracia po intensywnej pracy duszpasterskiej, udawali się na pewien czas do eremu, o. Waldemar również po 25 latach pracy parafialnej zapragnął odnowić się duchowo i więcej czasu poświęcić na modlitwę.

Rekolekcje braci kleryków

Zgodnie z kilkuletnią tradycją nasza wspólnota prowadzi w Drzewinie rekolekcje roczne przed odnowieniem profesji dla naszych braci kleryków z Poznania. Miały one miejsce na początku września. Przyjechało do Drzewiny 5 braci. Trudno powiedzieć, jaki był temat rekolekcji, ponieważ konferencje są głoszone po kolei przez wszystkich braci z Drzewiny, którzy są wolni w doborze konkretnego tematu. Nasi poznańscy bracia prowadzili się bardzo dobrze, dając nam dobre świadectwo milczenia, modlitwy i miłości braterskiej. Na zakończenie było przewidziane krótkie podsumowanie rekolekcji i spotkanie z całą wspólnotą, aby podzielić się różnymi tematami. Miało być krótkie a przeciągnęło się aż do obiadu, który nie był dla nich przewidziany. Kucharz jednak szybko sobie z tą nową sytuacją poradził. Widać z tego, że z tych wspólnie spędzonych dni obie strony były zadowolone, dlatego warto je kontynuować.

Współpraca między OCD Drzewina i OCDS

Deklaracja o charyzmacie karmelitańskim zachęca wszystkie trzy gałęzie Zakonu zacieśniania więzi między sobą i do wzajemnej współpracy: „Potrzebny jest nam nowy sposób wzajemnych relacji i pomocy pomiędzy trzema gałęziami Zakonu” (nr 44). Chcemy się podzielić małym przykładem z naszego życia odnośnie więzi pomiędzy naszą wspólnotą a OCDS. Proszę tylko spojrzeć na zdjęcia. Na pierwszym widać, jakie efekty może przynieść taka współpraca w postaci ilości pociętego drewna; a na drugim, ile radości może dostarczyć! Tym uśmiechniętym człowiekiem jest br. Tadeusz Zabaryłło, przewodniczący wspólnoty ocds z Elbląga.





W tym momencie na naszej budowie panuje wielka cisza. W poprzednich miesiącach wszystkie pomieszczenia zostały pomalowane, ułożona posadzka, zrobione łazienki i wejście główne. Teraz czekamy na rozeznanie co do ciągu dalszego.

Nie brakuje nam różnych prac remontowych. Jedną z nich było odnowienie części drewnianych na naszym budynku i dużej drewnianej wiacie. Pracy było sporo, bo najpierw trzeba było oczyścić wszystkie stare powierzchnie i dwukrotnie malować. Zważywszy, że poprzednie malowanie było bardzo dawno temu, deski wpiły dużo farby. Walczyliśmy z czasem, aby zdążyć przed jesieniami

deszczami, mgłami i niskimi temperaturami. Dlatego w prace zaangażowana była cała wspólnota. Wielką pomocą w montowaniu i przestawianiu rusztowania, był nasz stary drzewiński bywalec Zbigniew Łąkowski.

Zakup „ciągnika”

Wreszcie po wielu latach rozeznawania, wspólnota zdecydowała się na zakup „ciągnika”. Słowo to wzięte jest w nawias, ponieważ trudno go nazwać normalnym ciągnikiem. Nasz nowy sprzęt jest jednoosobowym traktorkiem produkcji czeskiej o nazwie Dakr Panter Fd-3 i mocy 15,5 KM (podajemy te dane na wypadek, gdyby ktoś chciał go kupić, co też bardzo zalecamy). Do niego dokupiliśmy kosiarkę bijakową, przyczepkę i siedzisko.

Na razie spisuje się bardzo dobrze. Dzięki naszemu ciągnikowi potrafimy skosić nasz najbliższy teren wokół klasztoru i 0.5 hektarowy sad w ciągu 1-2 dni. Do jego zadań należy inna poważna praca: wykoszenie na łąkach ekologicznych o powierzchni 32 hektarów tego, co nie skosili gospodarze prawdziwymi ciągnikami, szczególnie wzdłuż lasów. Tu musimy się szczerze przyznać, że do tych prac przydałby nam się większy ciągnik. Dlatego, kto przy klasztorze ma takie powierzchnie jak my, temu nie polecamy naszego traktorka.



Bracia z Drzewiny

Pocztówka z Florydy cz. 2

Dzisiaj chciałbym opisać kolejną wspólnotę, która gromadzi się przy naszym klasztorze na Florydzie. Jest to dość liczna grupa dzieci wraz z rodzicami, którzy każdej środy spotykają się na różańcu, Mszy Świętej i agapie.

Wspólnotę tę opisze Maria Ferry, żona, mama 5 dzieci, inicjatorka tego dzieła:

„Historycznie patrząc należy wiedzieć, że wieczniki różańcowe stały się podstawą katolickiej kultury amerykańskiej. Rodziny, dzieląc się swoją wiarą katolicką, spotykały się raz w miesiącu lub raz w tygodniu w domach, zazwyczaj pod przewodnictwem księdza, aby uczcić Matkę Bożą i zaprosić Ją głębiej do swojego życia, serca, rodzin i domów. To dzieci w bliskości swoich rodziców odmawiały różaniec w wy-

powiedzianych na początku intencjach. Często pomiędzy dziesiątkami śpiewane były pieśni ku czci Maryi. Wieczerniki różańcowe spotykały się, aby świętować ukończenie szkoły, przejście na emeryturę, urodziny, modliły się za przyszłe powołania, za chorych i bliskich zmarłych.

Począwszy od początku 2020 roku pojawiło się w nas silne pragnienie stworzenia takiej grupy modlitewnej przy Klasztorze Karmelitów Bosych. Obraliśmy sobie za patronów św. Teresę z Lisieux wraz z jej Świętymi rodzicami Zelią i Ludwikiem. Wiele osób na świecie zna "małą drogę miłości" św. Teresy, a jeśli czyta się jej dzieła, można zauważyć, że przypisuje ona swoim rodzicom i temu, jak ją wychowali, całkowitą odpowiedzialność za jej świętość. Zelia i Ludwik, będąc patronami Kościoła domowego, są pięknym przykładem dążenia do niezwyklej świętości w zwykłym, codziennym życiu rodziny. I tak narodził się nasz tutejszy Wieczernik Różańcowy dla Rodzin.



Od wielu miesięcy w każdą środę spotykamy się w kaplicy z o. Arturem, a teraz z o. Krisem wraz z grupą 20-30 dziećmi i ich rodzicami na Różańcu, a następnie na Mszy Świętej. Modlimy się za klasztor, cały Zakon Karmelitański, przyszłe powołania, nasze rodziny, biedne dusze czyśćcowe, zaprzestanie aborcji, pokój na Ukrainie, za tych, którzy niedawno zmarli, za chorych i w wielu innych intencjach. Kapłani również sprawują Eucharystię w tych wszystkich intencjach które nosimy w naszych sercach. Dzieci na zmianę prowadzą różaniec a podczas Mszy Świętej, czytają i służą przy ołtarzu. Podczas homilii kapłani przybliżają nam "powołanie miłości" św. Teresy oraz życie małżeńskie i rodzinne Zelii i Ludwika. Czasami po eucharystii spotykaliśmy się aby robić różańce, które zabieraliśmy do domu lub którymi obdarowywaliśmy naszych bliskich. Ważnym wydarzeniem dla naszej wspólnoty jest coroczne przyjmowanie Szkaplerza przez tych którzy postanawiają jeszcze głębiej powierzyć się opiece Maryi.

Tradycyjnie po Mszy Świętej udajemy się do pawilonu gdzie cieszymy się wspólnym posiłkiem, podczas gdy dzieci bawią się na trawniku. A na koniec zabieramy to wszystko, czego doświadczyliśmy i nauczyliśmy się do domu, do naszych rodzin i w świat.

Jesteśmy wdzięczni Matce Bożej z Góry Karmel, która kocha nas tak mocno i nadal delikatnie przyciąga nas do swojego serca i pod swój płaszcz poprzez te cotygodniowe spotkania. Każdego miesiąca przybywają nowe rodziny i wciąż rośniemy w liczbę. Dusze są dotykane i modlitwy są wysłuchiwane. Dziękujemy za dzielenie się z nami swoimi świętymi kapłanami, cały Zakon Karmelitów Bosych jest w naszych gorących modlitwach. Niech Bóg Wam błogosławi, zawsze! Ave Maria!"

Wikariat Regionalny w Białorusi świętował uroczystość swojego Patrona

21 listopada, w klasztorze oo. Karmelitów Bosych w Miadziole, odbyła się uroczystość miejscowej struktury tegoż Zakonu w Białorusi – Wikariatu Regionalnego, którego patronem jest św. Rafał Kalinowski.

Na spotkanie do Miadziołu przybyli bracia karmelici z domów zakonnych: z Gudogaju, Naroczy i Mińska. O. Piotr Frosztęga, Wikariusz Regionalny przywitał wszystkich zebranych, wykazując nadzieję, że osoba świętego Opiekuna Wikariatu, przyczyni się do umocnienia więzów braterskich.

Gościem honorowym spotkania był emerytowany Arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz.

Zasłużony hierarcha, którego życie i posługa, podobnie, jak św. Rafała Kalinowskiego, związane było z trzema krajami: Białorusią, Litwą i Rosją, – przedstawił wykład na temat: „Św. Rafał Kalinowski – przykład odnowienia relacji z Bogiem”.



W swoim wykładzie Arcybiskup Kondrusiewicz ukazał drogę wiary św. Rafała Kalinowskiego: drogę, która była wypełniona różnymi próbami i wątpliwościami; drogę, która zaprowadziła Świętego nie tylko do Boga, ale również do życia zakonnego. Arcybiskup zaznaczył, że jego „droga życiowa nie była łatwa, bo przeżywał czas osłabienia wiary, potem kryzysy, które doprowadziły go do zaniedbania praktyk życia modlitewnego i religijnego. Pod wpływem działania Ducha Św. i dzięki wydarzeniom społeczno-politycznym tego czasu, szczególnie doświadczenie zsyłki na Syberię, św. Rafał wrócił na drogę nawrócenia.

Z wojennego inżyniera, którego zadaniem było budowanie fortów, został „duchowym inżynierem”, gotowym budować duchowe forty, aby nie pozwolić złemu duchowi opanować człowieka” - podkreślił Arcybiskup.

Ponieważ w ten dzień, Kościół wspominał Ofiarowanie Najświętszej Maryi Panny, Hierarcha zwrócił uwagę na to, że św. Rafał wpatrując się w Bożą Rodzicielkę i naśladowując Jej przykład, całe swoje życie ofiarował Bogu.

Oprócz tego, zasłużony Hierarcha, podzielił się swoim bogatym doświadczeniem służenia w Litwie, Rosji i Białorusi.

Następnie bracia adorowali Najświętszy Sakrament i celebrowali Eucharystię, której przewodniczył Arcybiskup Tadeusz. W homilii Arcybiskup podkreślił znaczenie święta Ofiarowania Najświętszej Panny Maryi, które przypomina nam prawdę o tym, że „Maryja była wybrana przez Boga do wielkiej zbawczej misji, do której przygotowywała się, wychowując się przy świątyni Jerozolimskiej”.

Podobnie, jak misją Maryi było wykonanie woli Bożej, tak również misją każdego człowieka jest posłuszeństwo Bogu – zaznaczył Arcybiskup.

Świętość osiąga się przez miłość do Jezusa i bliźniego. Św. Rafał Kalinowski na tyle żył tą prawdą, że już za życia uważali go za świętego. „On kochał Boga w drugim człowieku. Modlitwa dla niego była

źródłem cierpliwości, wytrwałości, ratunkiem, pocieszeniem i życiem” – stwierdził Arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz.

Dzień Wikariatu zakończył się wspólnym posiłkiem i rekreacją. Modlitwą i braterskim przebywaniem razem, karmelici dziękowali Bogu za dar powołania i cieszyli się z daru wspólnoty, którą Bóg powołał do niesienia Jego Światła i miłości na naszej ziemi, zgodnie z charyzmatem ich Zakonu.

o. Yury Kulai OCD

Relacja z instalacji relikwii św. Rafała Kalinowskiego w Warszawie

Tegoroczny dzień 11 listopada w sposób znaczący zapisał się dla naszego Zakonu. Powód do celebracji dał nam nasz św. ojciec Rafał Kalinowski, którego relikwie zostały umieszczone w panteonie polskich świętych, w Bazylice Opatrzności Bożej – stając się tym samym piętnastą osobą włączoną do tego grona.



Świątyni liturgii przydawała obecność kard. Kazimierza Nycza, jako przewodniczącego celebracji oraz wielu znakomitych gości, na czele z prezydentami Rzeczypospolitej Polskiej oraz Republiki Litewskiej. W uroczystej koncelebrze uczestniczyli karmelitańscy Prowincjałowie, wielu Ojców z obu polskich Prowincji oraz liczni księża i dostojnicy diecezjalni.

Służbę liturgiczną tworzyły połączone siły braci z obu prowincji, co sprawiło, że prezbiterium tego dnia wypełniło się białymi płaszczami. Asysta przy kardynale, w obecności najwyższych władz państwowych, w wielkiej – najeżonej kamerami telewizyjnymi bazylice – stanowiła niemałe wyzwanie, któremu jednak – jak się zdaje – udało się w sposób satysfakcjonujący podołać.

Po oficjalnej części uroczystości w kościele, przewidziany był miły poczęstunek – bankiet, zorganizowany dzięki inicjatywie braci z Krakowskiej Prowincji. Stanowił on niezwykle sprzyjająca okoliczność dla towarzyskich rozmów i spotkań – często po długim (zbyt długim) okresie „niewidzenia się”.

A teraz, kiedy każdy pojechał już w swoją stronę, a 11 listopada stał się kolejnym dniem, który przypisać należy historii, trzeba, aby w nas pozostał aktualnością. Wszak święty Rafał, dla którego uczczenia tak licznie się zgromadziliśmy, to nie jakaś idea, lecz realna osoba, stanowiąca wymowne przesłanie do podjęcia w życiu każdego i każdej z nas. Ze swoim patriotyzmem, ze swoją świętością i modlitwą, ze swoim

oddaniem i ofiarą (męczennika konfesjonau). Bezsprzecznie czymś wielkim jest postawić kogoś na piedestał, umieszczając w panteonie, pośród najbardziej godnych podziwu, lecz wciąż jest to czymś za małym – dopóki nie postawi się mu podobnego piedestału w swoim sercu...

Bracia klerycy

PROWINCJA - SIOSTRY

Profesja wieczysta w elckim Karmelu



12 listopada 2022 r. nasza siostra Maria Elżbieta od Najświętszego Oblicza złożyła Profesję uroczystą, która została poprzedzona całym splotem nieprzewidzianych wydarzeń. Otóż, 18 września siostra Elżbieta nagle znalazła się w szpitalu, gdzie została poddana natychmiastowej operacji usunięcia guza z mózgu. Niestety okazało się, że jest to glejak wielopostaciowy w ostatnim stadium. Dla samej siostry, jak i dla nas wszystkich, było to wielkim zaskoczeniem. Po 8 dniach siostra wróciła do klasztoru i rozpoczął się czas opieki nad naszą kochaną chorą, czas szczególnej łaski dla naszej wspólnoty. Jednocześnie rozpoczęliśmy starania w Stolicy Apostolskiej, aby siostra znajdując się w niebezpieczeństwie śmierci mogła wcześniej złożyć w Karmelu Profesję wieczystą. 8 listopada otrzymaliśmy dyspensę z Dykasterii, zezwalającą s. Elżbiecie, która w kwietniu 2020 r. przeszła do naszego Karmelu ze Zgromadzenia Misjonarek Miłości, na skrócenie czasu próby. W swoim pierwszym Zgromadzeniu siostra Elżbieta spędziła ponad 25 lat posługując głównie w Rosji, Armenii i na Łotwie. Bardzo kochała swoje powołanie misyjne, apostołał wśród najbiedniejszych, kochała

swoich podopiecznych, o których często opowiadała. Pokochała też język rosyjski, który po operacji, w stanie głębokiej afazji, przypominał się siostrze częściej niż język polski. Cieszyliśmy się ogromnie z uroczystości profesji, a radość nasza była podwójna, gdyż Mszy Świętej przewodniczył ks. bp Dariusz Zalewski, nowy elcki biskup pomocniczy, przyjaciel naszej wspólnoty, który kilkanaście dni wcześniej 29.10.2022 r. przyjął święcenia biskupie w elckiej katedrze. Na Profesję przybyła najbliższa rodzina siostry Elżbiety, siostry Misjonarki Miłości z Rygi, z domu, w którym siostra posługiwała przez ostatnie 7 lat oraz przyjaciele klasztoru. Uroczystość była niezwykle wzruszająca. Od chwili otrzymania dyspensy, s. Elżbieta, każdego dnia czekała na ten moment. Gdy nadszedł wreszcie ten upragniony dzień, Siostra z wielką radością, a zarazem wzruszeniem wypowiadała słowo: „Amen” przy kolejnych pytaniach i przy

formule Profesji (od dnia operacji Siostra była w stanie wypowiadać tylko pojedyncze, najprostsze słowa). Wielkim zaskoczeniem był dla nas pewien dodatek, który pojawił w czasie wypowiedziania formuły Profesji, gdy po słowach: „ślubuję na zawsze Bogu Wszechmogącemu”, siostra nagle dodała: „na wiegda”. Trudno było powstrzymać łzy wzruszenia, jak również wtedy, gdy siostra z miłością i delikatnością całowała swój krzyżyk profesyjny i obsypywała go płatkami róż. Nic nie zdoła wymazać z pamięci wyśpiewanego przez siostrę trzykrotnego Amen i Jej uśmiechu w niezwykle sposób przepełnionego jednocześnie bólem i radością.

I choć Siostra nie potrafiła wypowiedzieć słowami, pokazała całą sobą jak jest szczęśliwa, i jak to szczęście spotęgowała obecność ks. Bpa Dariusza. Cudowny dzień łaski szybko się skończył, trwa jednak nadal radość i nie milknie coraz cichsze Amen na ustach kochanej siostry Elżbiety. Nasze czuwanie przy tym cudzie Bożego Miłosierdzia, przy słabnącej z dnia na dzień, z godziny na godzinę naszej chorej, przeradza się w coraz bardziej intensywne celebrowanie godności naszego powołania, powołania karmelitanki bożej, Oblubienicy Chrystusa.

Na rozpoczęcie tegorocznego Adwentu abp Adrian Galbas powiedział: „Adwent nie jest czekaniem, tylko czuwaniem, tak jak się czuwa przy łóżku ciężko chorego: wszystkie zmysły wyostrzone, oczy dookoła głowy, a my jesteśmy wrażliwi na każdy ruch, na każdy odruch, na każdą zmianę, na każdy bodziec... Adwent jest skoncentrowany na chwili obecnej – aby gdy Pan nadejdzie zastał nas czuwających”. I taki dokładnie jest nasz Adwent z siostrą Elżbietą, cały jest czuwaniem i śpiewem: „Veni Domine”.

Dziękujemy za modlitwę w intencji siostry Elżbiety i przesyłamy link do filmiku z Profesji:

<https://www.youtube.com/watch?v=frnQdBQIRAc>

Śp. Siostra Bogumiła od Matki Bożej Jasnogórskiej (Ewa Winogradów)

Siostra Bogumiła (Ewa Winogradów) urodziła się w Szczecinie 20 stycznia 1962 r. jako pierwsze dziecko Jana i Krystyny z domu Bednarek. Był to czas przygotowań do Millenium Chrztu Polski. W ramach tych obchodów, po polskich diecezjach i parafiach peregrynowała kopia obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej. Gdy Matka Boża nawiedziła Szczecin, mama ofiarowała Jej swą córkę Ewę. Siostra Bogumiła opowiadała później, że od dzieciństwa chciała być zakonnicą. Trzy lata później urodziła się jej jedyna siostra Hania.

Po ukończeniu szkoły podstawowej i LO, rozpoczęła naukę w Policealnym Studium Ekonomicznym. Po dwóch latach nauki uzyskała kwalifikacje w specjalności Reklama Handlowa. W tym czasie poznała Siostry Karmelitanki w Kaliszu i rozeznała swoje powołanie do Karmelu. W wieku dwudziestu lat, 26 czerwca 1982 r., wstąpiła do kaliskiego klasztoru. Po rocznej formacji w postulacie została przyjęta do nowicjatu i otrzymała imię zakonne – s. Bogumiła od Matki Bożej Jasnogórskiej. Pierwszą Profesję złożyła 10 czerwca 1984 r. na ręce M. Urszuli od Męki Pańskiej. Półtora roku później – 26 grudnia 1985 r., wraz z grupą fundacyjną składającą się z dziesięciu siostr, wyjechała do Włocławka. Siostry początkowo zamieszkały w domu przy ul. Strzeleckiej, gdzie siostra Bogumiła na ręce ówczesnej przeoryszy, M. Ancilli od Najświętszego Sakramentu, 3 maja 1987 r. złożyła Profesję Wieczystą. Po przyjeździe na nową fundację do Włocławka, przydzielono jej obowiązek siostry kołowej. W kontaktach z osobami przy kole wykazywała dużo empatii, szybko orientowała się w sytuacji i odpowiednio reagowała. Pełniła ten obowiązek z przerwami przez piętnaście lat. W latach 1995-1998 pełniła urząd III radnej. Od 2001 do 2004 r. była mistrzynią nowicjatu. W 2019 r. ponownie została wybrana na III radną.



Miała nadprzyrodzone spojrzenie na przełożonych i wielki szacunek dla kapłanów. Odznaczała się wrażliwością na drugiego człowieka, lubiła robić siostronom drobne niespodzianki, sprawiać radość. Posiadała artystyczne uzdolnienia i przez wiele lat haftowała szaty liturgiczne. Chętnie zajmowała się pieczeniem ciast i ciasteczek.

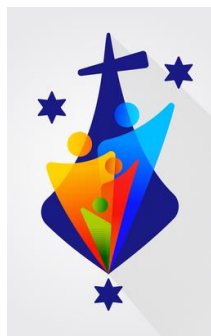
Siostra Bogumiła zapisała się w naszej pamięci jako osoba o dużej pogodzie ducha, życzliwa i uśmiechnięta. Chętnie przebywała w ogrodzie, kontemplowała piękno przyrody, hodowała kwiaty, obserwowała ptaki i wiewiórki. Stworzenia kierowały jej myśli ku Stwórcy, pociągały do modlitwy i dziękczynienia. Bardzo lubiła śpiewać, ceniła szczególnie śpiew gregoriański.

Siostra Bogumiła do niedawna cieszyła się dobrym zdrowiem i jej ostatnia choroba pojawiła się nagle. Szybkie pogarszanie się stanu zdrowia – spowodowane, jak się później okazało, rzadko występującą chorobą autoimmunologiczną – było dla nas zaskoczeniem. Z dużą dojrzałością przyjęła cierpienie, świadomie i z radością mówiła, że już wkrótce zakończy się jej pobyt na tej ziemi. Mimo podłączenia nowoczesnej aparatury i starań lekarzy, choroba szybko wyniszczyła organizm i doprowadziła do niewydolności wielonarządowej, przede wszystkim całkowitej niewydolności płuc. Siostra odeszła do Pana dnia 17 listopada o 21: 15 w szpitalu w Warszawie. W Zakonie przeżyła 40 lat. Pogrzeb odbył się 22 listopada, Mszę św. koncelebrowali: Nasz Ojciec Delegat Wojciech Ciak, o. Mateusz Filipowski, ks. Janusz Szczepaniak, ks. Wiesław Jankowski, ks. Sebastian Osiniński – Proboszcz naszej parafii, o. Ludwik Pociask CCG oraz księża z sąsiadującego z naszym klasztorem Domu Księży Emerytów. W uroczystości uczestniczyli również krewni i przyjaciele Siostry, między innymi członkowie scholi „Kleks”, do której nasza Siostra należała przed wstąpieniem do klasztoru. Uroczystość zgromadziła również osoby zaprzyjaźnione z naszą wspólnotą.

Siostra została pochowana na cmentarzu w klauzurze naszego klasztoru.

PROWINCJA - OCDS

Drogowskazy ku przyszłości, czyli 5. wirtualne Spotkanie Prowincjalne



W sobotę, 26 listopada 2022r., o godz.10.00 odbyło się kolejne 5. wirtualne Spotkanie Prowincjalne, tym razem poświęcone zmianom w Statucie OCDS Prowincji Warszawskiej. Było ono dwuczęściowe: pierwszą jego część wypełniły wystąpienia członków Rady Prowincjalnej, którzy referowali (uszczegóławiając) ważniejsze ze zmian, zaś w drugiej części odpowiadali na pytania uczestników.

W spotkaniu uczestniczył o. Delegat, Robert Marciniak, wspierając i uzupełniając odpowiedzi Rady.

„Prawo własne” to przepisy regulujące nasze życie świeckich karmelitów, czyli to coś, co wyróżnia nas z całego Kościoła i świadczy o wyrazistej tożsamości każdego z nas.

Mamy Regulę wspólną dla całego Karmelu, mamy Konstytucje – wspólne dla całego OCDS na całym świecie, wreszcie mamy Statut, który jest przeznaczony tylko dla naszej Prowincji. I to właśnie o nim rozmawialiśmy. 15 września 2022r., został zaakceptowany przez Definitorium Generalne obradujące w Rzymie i od tego momentu wszedł w życie w nowym kształcie - wydaje się, że dostosowany do wyzwań nadchodzącego czasu. I oby stał się ZACZYNEM do odnowienia naszego życia (INDYWIDUALNEGO I WSPÓLNOTOWEGO).

Nadchodzący Adwent (w przeddzień którego rozmawialiśmy o Statucie) i tenże „nowy” Statut niech staną się Bożym zaproszeniem, abyśmy dzięki tej odnowie postępowali szybciej i pewniej na drodze do Domu Ojca. Dziękujemy wszystkim, którzy dzięki swojemu uczestnictwu przyczynili się w znaczący sposób do budowania wspólnoty naszej Prowincji.

Gabriela Żylińska OCDS, Bogusław Sudał OCDS

Przyrzeczenia i wybory w OCDS na Raławickiej

„Jakie bądź byłoby zadanie, zawsze opierać się ono musi na rezygnacji z siebie samego i miłości Boga. Wówczas musimy toczyć walkę: poznając naszą słabość i ułomność, ćwiczyć się w pokorze i szukać pomocy Bożej” (św. Rafał Kalinowski).

Wszyscy dziś otrzymaliśmy jakieś zadania: rozpoczęcia zupełnie nowych lub kontynuacji swoich i wsparcia dla tych, którzy będą nam przewodzić.

Mocni modlitwą i zawierzeniem naszej Wspólnoty w Nowennie do św. Rafała Kalinowskiego podjęliśmy je ku dobru wspólnemu i każdego z nas. Świadomi naszych słabości, ale pełni zaufania, dziękujemy za ogrom łask od naszego Pana w dniu, kiedy błogosławimy Go jako naszego Króla.

Dziękujemy za tych, którzy oddali się Mu do końca swojego życia: za Barbarę Nowak, Iwonę Witwicką i Andrzeja Witwickiego. Dziękujemy za ich przyrzeczenia definitywne.



Nowa Rada Wspólnoty z O. Prowincjałem Janem P. Malickim

Dziękujemy za nową Radę, w skład której weszli: przewodnicząca Krystyna Balcer oraz radni: Monika Roguska, Andrzej Witwicki i Leszek Cieśliński. Oddajemy ich pod czułą opiekę naszego Króla i obiecujemy szczere wsparcie i modlitwę. Rada wybrała też nową formatorkę Lucynę Kusak i socjuszy.

„Bóg nawiedził; niech będzie zawsze i w cierpieniach, i w boleści, i w weselu – Imię Jego święte błogosławione.” (św. Rafał Kalinowski)

Ewa Krasnodębska OCDS

Mińsk: „Przyjdź Duchu Święty i przemień moje życie”

Od 3 do 11 listopada bieżącego roku, wspólnota św. Józefa OCDS z Mińska uczestniczyła w corocznych rekolekcjach. 13 osób, na 3 dni, zostawiło swoje codzienne obowiązki i wyjechało z Mińska do Miadziołu, aby zagłębić się w atmosferze duchowego ciepła i w ten sposób, razem odkrywać Boga w prostych rzeczach: wspólnej modlitwie, słuchaniu, rozważaniu Bożego Słowa i adoracji. Wszystko to, po to, aby kolejny raz, w ciszy usłyszeć głos Pana, który powołuje do życia we wspólnocie.



Uczestnicy rekolekcji szukali odpowiedzi na pytania: jak wygląda nasze życie we wspólnocie; co zrobiliśmy ze swoim powołaniem; czy otwarci jesteśmy na działanie Ducha Świętego, który działa w Kościele? Pomocą w pogłębieniu modlitwy, znalezieniu swojego miejsca we wspólnocie, były konferencje o. Piotra Frosztęgi, który przewodniczył rekolekcjom wspólnoty. Na początku, o. Piotr wyraził nadzieję, że czas spędzony w klasztorze Karmelitów Bosych w Miadziole, będzie owocny i przyczyni się do rozwoju każdego z obecnych.

Myślą przewodnią drugiego dnia rekolekcji były słowa: „Przyjdź Duchu Święty, przyjdź i przemień moje życie”. O. Piotr porównał naszą drogę do doskonałości, do człowieka, która zmierza na szczyt góry z ciężkim bagażem. Ten kto zatrzymuje się, nie mając sił dalej iść, licząc jedynie na własne siły, tak naprawdę cofa się, a perspektywa dojścia na szczyt jest nie realna. Ale ten, kto choć jest słabym, liczy na pomoc innych, choć nie łatwo, jednak dojdzie na szczyt góry. Otwarcie na działanie Ducha Św., nasze nawrócenie i pojednanie z Bogiem, są kluczowym momentem naszego życia.

W ostatnim dniu rekolekcji, o. Piotr zaproponował nam skupić się i porozwagać nad tym, jak wygląda życie nasze we wspólnocie. Osobiste rozważania sprawiły, że niektórzy, znowu usłyszeli ten sam głos Pana, który kiedyś powołał ich do wspólnoty świeckich karmelitów.

Anna Łuckaja OCDS

Konin: „Hortus Dei” z pozytywną opinią Komisji ds. Muzyki Kościelnej

Karmelitański Zespół Hortus Dei, działający przy diakonii muzycznej wspólnoty OCDS w Koninie, zwrócił się do ks. Krzysztofa Wętkowskiego, Biskupa Ordynariusza Diecezji Włocławskiej z prośbą o wyrażenie opinii co do liturgicznej wartości autorskiego repertuaru wszystkich wykonywanych przez Zespół pieśni.



Pozytywną opinię w tej sprawie wydał Przewodniczący Komisji ds. Muzyki Kościelnej Diecezji Włocławskiej. Komisja odniosła się do wartości muzycznej skomponowanych dotychczas przez Zespół pieśni, których partytury przedstawiono do oceny w skrypcie pt. OTO BARANEK. W opinii podkreślono poprawność liturgiczną kompozycji muzycznych do tekstów autorstwa Świętych i Błogosławionych Karmelu. Udzielona przez Kurie Diecezjalną we Włocławku rekomendacja jest adresowana dla wiernych Kościoła Katolickiego, a zwłaszcza żyjących duchowością karmelitańską członków Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych. Zostało to w opinii wyraznie określone podkreślając udział diakonii muzycznej w konińskiej wspólnocie Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych pw. Opieki św. Józefa. Duszpasterzem Zespołu Hortus Dei od początku jest o. Krzysztof od Miłosierdzia Bożego (Piskorz) OCD, prowincjalny promotor powołań.

Udzielone poparcie jakie Zespołowi udzieliła Kuria Diecezjalna jest dla członków Zespołu i całej wspólnoty OCDS w Koninie wielkim wyróżnieniem i prawdziwą zachętą do dalszych działań na rzecz Kościoła Katolickiego, a zwłaszcza Zakonu Karmelitów Bosych. Niech Pan Bóg będzie uwielbiony!

Ewelina Trzos OCDS

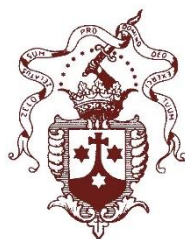
W SKRÓCIE

- ✚ Dnia 17 listopada 2022 r. w klasztorze Karmelitanek Bosych pod wezwaniem Matki Bożej Wielkiego Zawierzenia w Gdyni-Orłowie odbyły się wybory Przeoryszy i Zarządu. Przeoryszą została wybrana M. M. Lilia od Jezusa Zmartwychwstałego; I Radną została s. M. Elżbieta od Miłości i Pokoju Jezusa Chrystusa, II Radną - s. Agnieszka od Niepokalanej Matki Wielkiego Zawierzenia, III Radną - s. M. Magdalena od Dobrego Pasterza.
 - ✚ Po wyborach Zarządu gdyńskiego Karmelu zmieniony został numer telefonu komórkowego Przeoryszy. Aktualny numer do przeoryszy: 886 836 488.
 - ✚ Pismem z dnia 30 listopada 2022 roku O. Prowincjał Jan Piotr Malicki zwołał oficjalnie – po wysłuchaniu Rady Plenarnej Prowincji, Rady Prowincjalnej oraz po uzyskaniu *nihil obstat* Definitorium Generalnego dnia 23 listopada 2022 roku – XI Kapitułę Prowincjalną Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych do Poznania na dzień 08 maja 2023 roku.
-



Redakcja przypomina:

- nadsyłanie materiałów z informacjami i wiadomościami do kolejnego numeru „Karmel-Info” odbywa się **do 01 stycznia** 2023 roku.
- Materiały do „Karmel-Info” oraz wszelkie uwagi i sugestie należy przesyłać na adres mailowy: kuriaocdwarszawa@gmail.com
- Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w nadesłane teksty, jeśli zajdzie taka konieczność.



Redakcja:

o. Grzegorz Andrzej Malec

Kuria Prowincjalna Warszawskiej Prowincji
Karmelitów Bosych

ul. Raclawicka 31
02-601 Warszawa

Tel.: 22 646 47 38; Tel. kom.: 601 4222 12

mail: kuriaocdwarszawa@gmail.com;
gregimalec@gmail.com

do użytku wewnętrznego Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych